mgr Ilona Marta Piotrowska-Michalak
Wydział Bezpieczeństwa Narodowego
Akademia Sztuki Wojennej
ORCID 0000-0002-4736-5694

prof. dr hab. Krzysztof Rejman
Państwowa Wyższa Szkoła Techniczno-Ekonomiczna
ORCID 0000-0001-6790-8775

ZAGROŻENIA BEZPIECZEŃSTWA KULTUROWEGO WYNIKAJĄCE Z KRYZYSU WARTOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKICH – PRÓBA IDENTYFIKACJI

AN ATTEMPT TO IDENTIFY THREATS TO CULTURAL SECURITY RESULTING FROM THE CRISIS OF CHRISTIAN VALUES

Streszczenie
Artykuł stanowi próbę identyfikacji zagrożeń bezpieczeństwa kulturowego wynikających z kryzysu wartości chrześcijańskich. Rozważania na ten temat poprzedzono krótkim wstępem. Należy przyjąć, że kultura europejska jest związana z rozwojem chrześcijaństwa, dlatego też zwrócono uwagę na chrześcijańskie korzenie Europy oraz Polski, przedstawiając krótki rys historycznego rozwoju tej religii. Następnie podjęto próbę wyjaśnienia takich pojęć, jak wartości, wartości chrześcijańskie, kryzys wartości. Poza tym zwrócono uwagę na kryzys wartości chrześcijańskich we współczesnej Europie i wyjaśniono pojęcie bezpieczeństwa kulturowego. Ostatnim, tym samym kluczowym elementem artykułu jest wskazanie zagrożeń bezpieczeństwa kulturowego wynikających z kryzysu wartości chrześcijańskich. Ostatecznie dywagacje zakończono podsumowaniem poruszanych treści. Wnioski sformułowane przez autorkę na podstawie analizy literatury pozwalają stwierdzić, że najistotniejszymi zagrożeniami bezpieczeństwa kulturowego wynikającymi z kryzysu wartości chrześcijańskich są: pojawienie się „kultury śmierci", tworzenie fikcyjnej wizji świata „bez granic", rozpowszechnienie kultur alternatywnych, kreowanie kultury pieniądza, pracoholizm, zanik więzi rodzinnych, utrwalanie stereotypów, utrata własnej toż-

samości [narodowej], zanik szacunku dla symboli i bohaterów narodowych oraz napływ imigrantów.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, chrześcijańskie, imigrant, kultura, więzi

Abstract
This article is an attempt to identify threats to cultural security resulting from the crisis of Christian values. The considerations on this topic were preceded by a brief introduction. It should be assumed that the European culture is associated with the development of Christianity, therefore attention was paid to the Christian roots of Europe and Poland by presenting a brief historical outline of the development of Christianity. Then an attempt was made to explain the concepts of values, Christian values, crisis of values. The crisis of Christian values in contemporary Europe is highlighted and the concept of cultural security explained. The last, and thus the key element of the article is to indicate the threats to cultural security resulting from the crisis of Christian values. Finally, the considerations end with a summary of the content. The conclusions formulated by the author based on literature analysis allow us to state that the most important threats to cultural security resulting from the crisis of Christian values are: the emergence of the "culture of death", the creation of a fictitious vision of the world "without borders", the spread of alternative cultures, the creation of a culture of money, workaholism, the disappearance of family ties, the consolidation of stereotypes, the loss of our own [national] identity, the disappearance of respect for national symbols and heroes and the influx of immigrants.

Keywords: security, christian, immigrant, culture, ties

Wstęp

Postępująca globalizacja i towarzyszące jej procesy sprawiają, że wzrasta zainteresowanie bezpieczeństwem oraz stojącymi przed nim szansami i zagrożeniami. Współcześnie bezpieczeństwa nie pojmuje się już jako czynnika skumulowanego wyłącznie w sektorze militarnym. Tym samym bezpieczeństwo militarne stało się jedynie elementem ogólnie pojętego bezpieczeństwa. Obecnie coraz więcej uwagi poświęca się innym jego dziedzinom, tzn. bezpieczeństwu: ekologicznemu, ekonomicznemu czy kulturowemu.

Jak podkreśla Jan Czaja, „bezpieczeństwo kulturowe jest pojęciem stosunkowo nowym, choć historia potwierdza, że realnym i historycznie doskonale znanym. Zagrożenia dla kultury istniały od wieków (a nawet tysiącleci) i były skutkiem najazdów zbrojnych, podbojów kolonialnych (a także odkryć geograficznych) oraz spotkań kultur, często doprowadzających do dominacji kulturowej i zniszczenia kultur niekoniecznie niższych, choć zapewne mających słabsze zaplecze w postaci oręża zbrojnego"[1]. Od wieków z kulturą nierozerwalnie związana jest religia, która ma ogromny wpływ na wyznawane wartości.

[1] J. Czaja, *Kulturowy wymiar bezpieczeństwa. Aspekty teoretyczne i praktyczne*, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2013, s. 77.

We współczesnej Europie bez wątpienia możemy zaobserwować kryzys wartości opartych na chrześcijaństwie. Kryzys ten niesie za sobą zagrożenia dla bezpieczeństwa kulturowego. Dlatego też celem artykułu jest próba identyfikacji tych zagrożeń, które wynikają z kryzysu wartości chrześcijańskich.

Rozważania na ten temat należy rozpocząć od przedstawienia rysu historycznego rozwoju chrześcijaństwa w Europie i w Polsce oraz wyjaśnienia pojęcia *wartości* ze szczególnym uwzględnieniem *wartości chrześcijańskich*. Ponadto, konieczne jest objaśnienie, co należy rozumieć pod pojęciem *kryzys wartość chrześcijańskich*. Istotne będą również krótki opis obecnej sytuacji chrześcijaństwa i wiary chrześcijańskiej w Europie oraz wyjaśnienie istoty bezpieczeństwa kulturowego. Dywagacje zostaną zakończone próbą identyfikacji tych zagrożeń bezpieczeństwa kulturowego, które wynikają z kryzysu wartości chrześcijańskich, oraz podsumowaniem podjętych rozważań.

Zarys historii chrześcijaństwa i Kościoła w Europie i w Polsce

Europa od wielu wieków jest uznawana za chrześcijański kontynent. Chrześcijaństwo opiera się na judaizmie i ma swój początek w działalności Jezusa z Nazaretu, który urodził się, jako syn Maryi oraz cieśli Józefa. Żył on w czasach króla Heroda i cesarza Tyberiusza.

„W 30 roku w Jerozolimie Jezus został skazany przez władze rzymskie na śmierć. Oficjalnym powodem było oskarżenie o bunt i próbę objęcia władzy królewskiej nad Izraelem. Wyrok wykonano przez przybicie skazańca do krzyża. Po kilku godzinach męczarni cieśla z Nazaretu zmarł. Jednak po trzech dniach rozeszła się pogłoska, że zmartwychwstał i żyje [...]. Po siedmiu tygodniach Jego zmartwychwstanie odważnie ogłoszono publicznie [...]. Rezultaty były zdumiewające: tysiące Żydów i prozelitów, którzy przybyli z różnych części cesarstwa rzymskiego, by odwiedzić Jerozolimę na święto Paschy, uwierzyło w to, że Jezus żyje i że Jego śmierć na krzyżu była częścią Bożego planu zbawienia ludzi. W ciągu najbliższych tygodni i miesięcy dołączyło do nich wielu innych, którzy także uwierzyli. Oznaczało to narodziny Kościoła chrześcijańskiego”[2]. Największe znaczenie dla rozwoju religii chrześcijańskiej miała we wczesnym okresie działalność św. Pawła, który umieszczał w swoich listach kierowanych do wspólnot chrześcijańskich zasady doktrynalne i etyczne.

Pierwsi chrześcijanie pojawili się na ziemiach należących wówczas do Rzymian. „Stosunki pomiędzy państwem rzymskim a chrześcijaństwem ewoluowały znacznie w okresie pierwszych czterech wieków istnienia tej religii. Ogólnie można przyjąć, że zmieniały się one od obojętności przez wrogość, tolerancję aż do pełnej akceptacji”[3].

---

[2] W. Ward Gasque, *Ekspansja Kościoła: od Jerozolimy do Rzymu* [w:] T. Dowley [red.], *Historia chrześcijaństwa*, Wyd. Vocatio, Warszawa 2002, s. 63.

[3] A. Mrozek, *Pierwsze wieki chrześcijaństwa*, „The Polish Journal of the Artsand Culture” 2012, nr 3, s. 131.

XI wiek to początek rozłamu w Kościele. W 1054 roku miała miejsce tak zwana schizma wschodnia. Nastąpił podział Kościoła na rzymskokatolicki oraz prawosławny. Podział ten był nieunikniony i wynikał w dużej mierze z podziału cesarstwa, którego dokonał Teodozjusz Wielki w 395 roku. Zasadniczą przyczyną podziału był jednak spór między cesarzem wschodniorzymskich a papieżem. Niebagatelną rolę w podziale odegrały również różnice kulturowe między Wschodem a Zachodem. Z kolejnymi rozłamami w Kościele katolickim mamy do czynienia w XVI wieku. Powstały wówczas tak zwane wyznania protestanckie (m.in.: luteranizm, kalwinizm, anglikanizm).

Początki chrześcijaństwa na ziemiach polskich datuje się na rok 966, kiedy to władca młodego, rozwijającego się państwa poślubił czeską księżniczkę, córkę Bolesława Okrutnego – Dobrawę. „Zbliżenie z Czechami, którego wyrazem był ślub Mieszka z księżniczką [...] stwarzało warunki do dokonania zmiany religii w całym państwie w maksymalnie sprzyjających okolicznościach. Czechy były krajem słowiańskim, językowo bardzo bliskim Polakom, o utrwalonej już od kilku pokoleń tradycji chrześcijańskiej [...]. Stryj Dobrawy, książę Wacław, zamordowany w 935 roku, i jej prababka Ludmiła, gorliwie szerzący chrześcijaństwo, byli już przedmiotem poważnego kultu, jako święci [...]. Dość dobrze poinformowany świadek tamtych czasów, biskup Thietmar z Merseburga [...], przypisuje Dobrawie szczególne zasługi w doprowadzeniu Mieszka do decyzji chrztu”[4].

Rozpatrując poszczególne etapy historii Polski, trudno nie zauważyć, jak duże znaczenie miała religia i instytucja Kościoła. Jest to szczególnie widoczne w czasach zagrożenia czy walki o niepodległość. Podać można wiele przykładów, takich jak potop szwedzki i obrona Jasnej Góry. Kościoły i klasztory były miejscem schronienia w czasie wojen. W okresie PRL Kościół popierał ruchy społeczne o charakterze wolnościowym. Trudno nie odnieść się w tym miejscu do wielkich postaci Kościoła katolickiego tego okresu: Jana Pawła II, kardynała Stefana Wyszyńskiego czy ks. Jerzego Popiełuszki.

Powyższe rozważania dotyczące rozwoju instytucji Kościoła stanowią jedynie syntetyczny zarys. Odwołując się do historii chrześcijaństwa w kontekście wartości przyznać należy, że „tradycja chrześcijańska wcale nie jest jednoznaczna pod tym względem, jako że chrześcijanie różnili się w czasie, co do swych wartości i to nawet tych podstawowych. Św. Augustyn i św. Tomasz uważali, że heretycy zasługują na śmierć [...]. John Locke, uważający siebie za prawdziwego chrześcijanina, głosił zasadę tolerancji, ale z wyłączenie papistów, tj. katolików. Pius IX potępił owoce polityczne i społeczne rewolucji francuskiej [...]. Nie jest, więc jasne do czego mielibyśmy odwołać się, aby ustalić historyczne kryteria identyfikacji wartości chrześcijańskich”[5]. Pewnym jest jednak, że Europa i Polska rozwijały się w duchu chrześcijaństwa.

Ponadto, w tym miejscu warto odwołać się do kultury, której świadomość towarzyszyła Kościołowi od początku istnienia. „Pomiędzy chrześcijaństwem a kul-

[4] J. Kłoczowski, *Dzieje chrześcijaństwa polskiego*, Świat Książki, Warszawa 2000, s. 28.

[5] J. Woleński, *Trudności z rozpoznawaniem wartości chrześcijańskich*, „Przegląd Filozoficzny” 1993, nr 1(5), s. 183.

turą od początku istnieją ścisłe relacje. Zarówno przeszłość jak i współczesność potwierdza prawdę, iż wprawdzie wiara i kultura są rzeczywistościami różnymi, co do natury i charakteru, to jednak współistnieją ze sobą, wzajemnie się przenikają i nawzajem sobie służą"[6].

Mimo, że kultura europejska ma również korzenie greckie, rzymskie czy arabskie, to jednak jej dziedzictwo przesiąknięte jest chrześcijaństwem. Jak mówił Jan Paweł II chrześcijaństwo i kultura Europy to „dwie rzeczywistości wewnętrznie powiązane w swoim istnieniu i przeznaczeniu. Razem przeszły przez wieki i pozostają naznaczone tą samą historią. Europa została ochrzczona przez chrześcijaństwo; a narody europejskie w swej różnorodności pozwoliły na wcielenie się chrześcijańskiej egzystencji. W tym spotkaniu ubogacały się nawzajem wartościami, które nie tylko stały się duszą cywilizacji europejskiej, lecz także dziedzictwem całej ludzkości"[7].

Na podstawie powyższych rozważań można stwierdzić, że chrześcijaństwo było podstawą rozwoju kultury europejskiej, w tym kultury polskiej, a także systemów prawnych państw Europy. Opierały się na nim moralność oraz podstawowe wartości etyczne.

Pojęcie wartości chrześcijańskich

Niewątpliwie kultura europejska opiera się na wartościach chrześcijańskich. W różnych dyscyplinach naukowych pojęcie wartości jest odmiennie rozumiane i definiowane. Niemniej można wyróżnić trzy główne koncepcje wartości. „W pierwszej z nich, tzw. platońskiej, wartościami są określone idee, byty, a w rzeczach i twierdzeniach na ich temat pojawiają się odzwierciedlenia tych bytów. Drugą z nich można nazwać przedmiotową. Głosi ona, że wartościami są dane rzeczy bądź ich cechy oraz zespoły, układy tych rzeczy. Wartości urzeczywistniają się w życiu człowieka, ale są od niego niezależne. Według trzeciej koncepcji – podmiotowej – wartości stanowią funkcję ludzkiej percepcji, są zjawiskami ze sfery świadomości człowieka, nieistniejącymi poza nią"[8].

Zygmunt Mysłakowski podkreślał, że „wartość polega na przeżyciu znaczenia jakiejś rzeczy, a więc ma sens nie w świecie samych rzeczy i ich wzajemnych obiektywnych stosunków (co jest domeną nauk przyrodniczych), lecz w świecie humanistycznym, tj. w odniesieniu rzeczy do ducha ludzkiego. Rzecz jakaś jest dla nas wartościowa, jeżeli odpowiada jakiemuś zapotrzebowaniu, jakiejś gotowości

---

[6] H. Skorowski, *Znaczenie wartości chrześcijańskich w dobie współczesnych przemian cywilizacyjnych*, „Saeculum Christianum" 2002, nr 9/2, s. 248.

[7] Jan Paweł II, *Kryzys Europy jest kryzysem chrześcijaństwa w Europie. Przemówienie do uczestników V Sympozjum Konferencji Episkopatów Europejskich. 5 X 1982*. EO sservatore Rom ano. 10: 1982, s. 12. Cyt. za: H. Skorowski, *Znaczenie wartości...*, dz. cyt., s. 249.

[8] M. Filipiak, *Socjologia kultury. Zarys zagadnień*, Wyd. Uniwersytetu M. Curie-Skłodowskiej, Lublin 2003. Cyt. za: I. Urych, *Wartości wychowania a bezpieczeństwo młodego człowieka*, „Zeszyty Naukowe AON" 2013 nr 1[90], s. 229.

do jej przeżycia, w przeciwnym razie nie istnieje dla nas jako wartość”[9]. Wskazał tym samym, że wartość jako taka jest związana zawsze z określonym dobrem materialnym.

Natomiast Mieczysław Łobocki wartością nazywał „to wszystko, co uchodzi za ważne i cenne dla jednostki i społeczeństwa oraz jest godne pożądania, co łączy się z pozytywnymi odczuciami i stanowi jednocześnie cel dążeń ludzkich. Uchodzi ona także za określony miernik [kryterium] oceny interesujących nas osób, rzeczy, zjawisk lub norm. Stanowi nierzadko podstawę lub istotny punkt odniesienia w uznaniu czegoś za dobre lub złe. Często utożsamiana jest również nie tyle z określonym kryterium oceny rozstrzygającym o tym, czy coś jest wartościowe lub pozostaje z nim w sprzeczności, ile z samym *dobrem*, czyli pojęcie wartości identyfikuje się z przedmiotem oceny uznawanym za dobro samo w sobie”[10].

W związku z rozwojem państwa polskiego [również i Europy Zachodniej] na gruncie katolicyzmu należy podkreślić, że wartości chrześcijańskie stanowią niejako symbol dziedzictwa i są nierozerwalnie połączone z naszą kulturą. Jak podkreślał Jan Paweł II, „wartości chrześcijańskie stanowią najbardziej charakterystyczny dorobek intelektualny i duchowy, który ukształtował tożsamość europejską na przestrzeni wieków i należą do skarbca kultury tego kontynentu”[11].

Zdefiniowanie pojęcia *wartości chrześcijańskich* może przysporzyć wielu trudności, gdyż dysponując określoną definicją terminu *wartości*, należy określić termin *chrześcijańskie,* co z kolei wymaga odróżnienia *chrześcijańskości* od *niechrześcijańskości*. Jak podkreśla Jan Woleński, podanie klasycznej definicji tego pojęcia jest niewykonalne. Próbując zdefiniować ten termin w sposób analityczny [odpowiedzenie na pytanie co ten termin znaczy np. we współczesnej polszczyźnie] czy syntetyczny (tzn. zalecanie jak rozumieć termin) narazić można się na zarzut arbitralności. Ponadto, zdefiniowanie wartości chrześcijańskich w taki sposób nie spełniłoby oczekiwań zainteresowanych podjętą tematyką[12]. Jak wskazuje ks. Stanisław Warzeszak, „wartości chrześcijańskie nie są zakresowo czymś innym niż wartości ogólnoludzkie. Wartość życia ludzkiego, wierność w miłości, szacunek dla drugiego człowieka itd. są wartościami ogólnoludzkimi, które chrześcijanie niekiedy inaczej nazywają”[13]. Podsumowują, zatem, stwierdzić należy, że wartości chrześcijańskie wchodzą w zakres wartości ogólnoludzkich i odwrotnie.

Pomimo trudności związanych z definiowanie pojęcia, przyjąć należy, że wartości chrześcijańskie mają uniwersalny charakter. W związku z oparciem rozwoju Europy, następnie polskiego państwa właśnie na wartościach chrześcijańskich są one zakorzenione w naszej kulturze. Zidentyfikowanie i stworzenie pewnej *listy*

---

[9] Z. Mysłakowski, *Wychowanie człowieka w zmiennej społeczności*, Wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 1965, s. 72.

[10] M. Łobocki, *Wychowanie moralne w zarysie*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2002, s. 72.

[11] Jan Paweł II, *Parati semper*, s. 8. Cyt. za: W. Chudy, *Istota pedagogiki personalistycznej* [w:] M. Nowak, T. Ożóg [red.], *Wychowanie chrześcijańskie: między tradycją a współczesnością*, KUL, Lublin 2007, s. 294.

[12] Por. J. Woleński, *Trudności z rozpoznawaniem…*, dz. cyt., s. 182.

[13] S. Warzeszak *Podwójna specyfika wartości chrześcijańskich*, „Przegląd Filozoficzny” 1993, nr 1 [5], s. 135.

wartości chrześcijańskich nie jest zadaniem łatwym. Karol Wojtyła w *Akcie europejskim* z 1982 roku wymienił kilka wartości chrześcijańskich, takich jak „godność osoby ludzkiej, głębokie przywiązanie do sprawiedliwości i do wolności, pracowitość, duch inicjatywy, miłość rodzinna, szacunek dla życia, tolerancja, pragnienie współpracy i pokoju”[14]. Należy zwrócić uwagę, że wartości chrześcijańskie są nie tylko związane *stricte* z religią (tzn. wartości ostateczne), czyli wiara, zbawienie, miłość i nadzieja, lecz mają także wymiar kulturowy i społeczny. Są to: prawda, piękno, rodzina, ojczyzna, naród, niepodległość, wolność, patriotyzm[15].

Idąc dalej, koniecznym jest pochylenie się nad terminem „kryzysu wartości chrześcijańskich”, co z kolei wymusza w pierwszej kolejności objaśnienie terminu *kryzys*. Podkreślić należy, że pojęcie kryzysu występuje w wielu dziedzinach życia (życie osobiste, polityka, ekonomia, medycyna). „Kryzys to istotny element stopniowo narastającej sytuacji zagrożenia, będącej wynikiem nowych lub zaskakujących jednostkę okoliczności. Wiąże się z prawdziwą lub odczuwalną utratą kontroli nad rozwijającą się sytuacją, problemem, a także z brakiem koncepcji rozwiązania sytuacji kryzysowej, powodując tym samym silny stres”[16]. W zależności od dziedziny pojęcie kryzys może być rozumiane różnie, jednak zazwyczaj ma znaczenie pejoratywne. W życiu osobistym kryzys oznacza problemy, trudności czy nagłe przeszkody, w polityce wiąże się z załamaniem dotychczasowych koncepcji, ciągłości rządzenia czy utraty sterowności, w medycynie to stan przełomu choroby. W socjologii oznacza kumulację stanu napięć, konfliktów społecznych o określonych skutkach dla rozwoju społeczności[17].

W obliczu mnogości definicji pojęcia kryzys, w przyjętych rozważaniach koniecznym staje się wskazanie czym jest *kryzys wartości*. Syntetyzując podjęte rozważania należy zaznaczyć, że pojęcie to może być rozumiane dwojako. Po pierwsze kryzys wartości oznacza ich słabnięcie lub zmierzch, po drugie zaś termin ten może być rozumiany jako kryzys odbiorcy wartości (kryzys ludzkiej świadomości wartości). Kryzys odbiorcy wartości oznacza „rezygnację podmiotu z wielowymiarowości istnienia na rzecz zanurzania się w jednowymiarowości egzystencji, czyli w wymiarze pragmatystyczno-hedonistycznym i częściowo witalistycznym”[18].

Na tym etapie koniecznym staje się wskazanie przejawów kryzysu wartości chrześcijańskich we współczesnej Europie.

---

[14] Jan Paweł II, *Akt europejski Santiago De Compostela 9 listopada 1982 r.*, https://pielgrzymi. files.wordpress.com/2009/10/akt-europejski.pdf [dostęp: 28.02.2020].

[15] Por. B. Wołosiuk, *Wartości chrześcijańskie w wychowaniu dzieci w młodszym wieku szkolnym*, „Paedagogia Christiana” 2011, nr 1/27, s. 188.

[16] H. Skłodowski, *Psychologiczne wyzwania kryzysu* [w:] H. Skłodowski [red.], *Człowiek w kryzysie – psychospołeczne aspekty kryzysu*, SWSPiZ w Łodzi, Łódź 2010, s. 9.

[17] Por. Tamże, s. 9 – 10.

[18] H. Rarot*, Kryzys wartości duchowych i jego społeczne następstwa*, „Kultura i Wartości” 2018, nr 26, s. 164.

Kryzys chrześcijaństwa i wartości chrześcijańskich w Europie

We współczesnej Europie można bez wątpienia zaobserwować kryzys chrześcijaństwa. Jak wynika z badań opublikowanych w maju 2018 roku przez Pew Research Centre, a przeprowadzonych w 15 krajach Europy Zachodniej, wiele osób uważa się za wierzących, ale niepraktykujących. „Chociaż większość ludzi identyfikuje się jako chrześcijanie, niewielu regularnie chodzi do kościoła. We wszystkich krajach poza Włochami niepraktykujący chrześcijanie, (czyli tacy, którzy chodzą do kościoła nie częściej niż kilka razy w roku) przewyższają liczbę chrześcijan uczęszczających do kościoła (ci, którzy uczęszczają do kościoła raz w tygodniu lub co miesiąc). Na przykład w Wielkiej Brytanii jest trzy razy więcej niepraktykujących (55%) niż praktykujących chrześcijan (18%)”[19]. Niemniej we wszystkich 15 krajach, w których przeprowadzono badania, ponad 50% osób uważa się za chrześcijan. Co więcej, w sześciu krajach (Finlandia, Irlandia, Portugalia, Włochy, Austria i Szwajcaria) wartość ta wynosi 75% lub więcej[20]. Szczegółowe zestawienie tych danych zawiera tabela 1.

Tabela 1. Odsetek chrześcijan w społeczeństwach poszczególnych krajów Europy Zachodniej

Państwo	Odsetek osób deklarujących się, jako chrześcijanie
Portugalia	83%
Austria	80%
Irlandia	80%
Włochy	80%
Finlandia	77%
Szwajcaria	75%
Wielka Brytania	73%
Niemcy	71%
Hiszpania	66%
Dania	65%
Francja	64%
Belgia	55%
Szwecja	52%
Norwegia	51%
Holandia	41%

Źródło: N. Sahgal, *10 key findings about religion in Western Europe*, http://www.pewresearch.org/facttank/2018/05/29/10-key-findings-about-religion-in-western-europe/ (dostęp: 21.07.2018)

[19] N. Sahgal, *10 key findings about religion in Western Europe*, http://www.pewresearch.org/facttank/2018/05/29/10-key-findings-about-religion-in-western-europe/ (dostęp: 21.07.2018).

[20] Zob. Tamże.

W 2017 roku opublikowano wyniki badań dotyczących religijności mieszkańców Europy Wschodniej. Wzięto pod uwagę 18 krajów. Według tych badań 41% Polaków uczestniczy w życiu Kościoła raz w tygodniu, natomiast 37% deklaruje uczestnictwo we mszy świętej raz w miesiącu. Szczegółowe dane zestawiono w tabeli 2.

Tabela 2. Odsetek osób uczęszczających do kościoła wraz z określeniem częstotliwości w poszczególnych krajach

Państwo	Tygodniowo	Miesięcznie/ rocznie	Rzadko/nigdy
Polska	41%	37%	19%
Bośnia i Hercegowina	24%	45%	30%
Chorwacja	24%	43%	32%
Rumunia	24%	55%	20%
Gruzja	17%	48%	32%
Grecja	16%	61%	22%
Ukraina	16%	50%	30%
Białoruś	15%	40%	40%
Mołdawia	15%	48%	36%
Armenia	10%	57%	32%
Bułgaria	9%	44%	46%
Węgry	9%	26%	64%
Litwa	9%	54%	36%
Czechy	7%	14%	79%
Rosja	7%	30%	61%
Serbia	7%	52%	41%
Łotwa	6%	39%	51%
Estonia	2%	32%	66%

Źródło: Amerykanie zbadali religijność narodów Europy. Jest jeden zdecydowany lider, https://wolnosc24.pl/2017/05/26/amerykanie-zbadali-religijnosc-narodow-europy-jest-jeden-zdecydowany-lider-sondaz/ (dostęp: 15.06.2021).

Należy zauważyć, że Polska, mimo że podana jest jako pierwsza w zestawieniu, nie jest liderem w kategorii miesięcznego [rocznego] uczestnictwa w nabożeństwach. Z wynikiem 37% zajmujemy wysokie miejsce, jednak zdecydowanie wyżej plasuje się Grecja z wynikiem 61%, Armenia z 57% czy też Rumunia z 55%[21].

Uczestnictwo w nabożeństwach nie jest jednak miernikiem wyznawania wartości chrześcijańskich. Obecnie zaobserwować można dynamiczną laicyzację Eu-

[21] Zob. *Amerykanie zbadali religijność narodów Europy. Jest jeden zdecydowany lider*, https://wolnosc24.pl/2017/05/26/amerykanie-zbadali-religijnosc-narodow-europy-jestjeden-zdecydowany-lider-sondaz/ (dostęp: 15.07.2018).

ropy. „W całej Unii Europejskiej obserwujemy postępujący kryzys wartości, który nie tyle bagatelizuje znaczenie chrześcijaństwa w dziejach Europy, co wręcz jawnie nim gardzi […] Unia Europejska, pierwotnie głęboko zakorzeniona w chrześcijańskich wartościach, obecnie odcina się od nich wszystkimi możliwymi sposobami, uważając je za nienowoczesne, zacofane i nieeuropejskie”[22]. Współcześnie ucieka się, zatem od wartości chrześcijańskich, co więcej nie podkreśla się znaczenia chrześcijańskich korzeni dla rozwoju Europy.

Jak wskazuje Halina Rota, przejawami kryzysu wartości rozumianego jako kryzys odbiorcy wartości są[23]:

- fenomen seksualizacji kultury i życia społecznego,
- koncentrowanie się na wartościach i postawach utylitarnych,
- uleganie zachowaniom konsumpcjonistycznym,
- priorytetowe znacznie zdrowia fizycznego i psychicznego oraz
- transhumanizm.

Fenomen seksualizacji kultury i życia społecznego dotyczy przede wszystkim przekonania, że atrakcyjność fizyczna podkreślająca seksualność stanowi niejako gwarant sukcesu i życiowego szczęścia. Człowiek postrzegany jest jako wartościowy wtedy, gdy zabiega o bycie młodym i atrakcyjnym[24].

Kolejnym przejawem kryzysu wartości chrześcijańskich jest nadmierna koncentracja na wartościach utylitarnych, czyli takich zaspokających naturalne potrzeby człowieka. „Ludzkie potrzeby można podzielić na cielesne, gwarantujące właściwe funkcjonowanie ciała (np. jedzenie), oraz psychiczne, związane z umysłem (np. wiedza). Elementarne potrzeby człowieka są obiektywne (jak tlen w powietrzu potrzebny do oddychania). Nad potrzebami elementarnymi kultura nadbudowuje kolejne piętra potrzeb oraz związane z nimi pragnienia. Pragnienia są subiektywne, gdyż wyznacza je satysfakcjonujący dla danego człowieka poziom realizacji jego potrzeb”[25]. Wartością staje się, zatem to, co zaspokaja nie tyle potrzeby człowieka, co jego pragnienia. Przekonanie to nieustannie wzmacniane jest przez współczesny system ekonomiczny. Współczesny człowiek skupiony na swoich pragnieniach przestaje dostrzega inne wartości poza utylitarnymi.

Skupienie się na potrzebach utylitarnych jest powiązane z uleganiem zachowaniom konsumpcjonistycznym, „czyli nadmiernemu w stosunku do rzeczywistych potrzeb zdobywaniu dóbr materialnych, informacji i usług”[26]. Nadmierna koncentracja na wartościach utylitarnych oraz uleganiem zachowaniom konsumpcyjnym nie są jednak terminami zbieżnymi, gdyż „obecnie konsumpcja w coraz mniejszym stopniu ma cokolwiek wspólnego z zaspokajaniem potrzeb. Istotą jest samo ku-

[22] J. Wiśniewska, *Unia odrzuca chrześcijaństwo*, https://naszdziennik.pl/swiat/155295,unia-odrzuca-chrzescijanstwo.html [dostęp: 18.11.2018].

[23] Zob. H. Rarot, *Kryzys wartości duchowych…*, dz. cyt., s. 166 – 172.

[24] Por. Tamże, s. 166.

[25] B. Witkowska-Maksimczuk, *Wartości perfekcyjne i utylitarne w kulturze współczesnej – wybrane aspekty* [w:] J. Zubelewicz (red.), *O niektórych wartościach podstawowych [w kręgu filozofii współczesnej]*, Wydawnictwo Naukowe Sub Lupa, Warszawa 2014, s. 13.

[26] H. Rarot, *Kryzys wartości duchowych…*, dz. cyt., s. 169.

powanie, a nie pożytek z rzeczy kupionej”[27]. Konsumpcja stała się, zatem celem samym w sobie. Istotą jest posiadanie, a nie użytkowość danej rzeczy.

Za kolejny przejaw kryzysu wartości chrześcijańskich uznać można, związane z konsumpcyjnym stylem życia, priorytetowe znaczenie zdrowia psychicznego i fizycznego. Taka postawa związana jest z ponowoczesnym kultem ciała, zainteresowaniem postępem medycyny mającym na celu przedłużenie życia czy uczynieniem go bardziej komfortowym oraz z innymi działaniami promującymi zdrowy tryb życia. Skupiony na zdrowym i atrakcyjnym ciele „człowiek nie jest w stanie przygotować się […] do nieuchronnych procesów związanych z przemijaniem i umieraniem”[28]. Naraża się tym samym na frustrację wywołaną tymi procesami, które stanowią nieodzowny element życia każdego człowieka.

Kolejnym zjawiskiem świadczącym o kryzysie wartości chrześcijańskich jest trashumanizm, czyli ruch związany z ideą tworzenia przejściowej formy człowieczeństwa [transczłowieczeństwa] wiodącej ku nieśmiertelności dzięki przyzwoleniu na wprowadzanie radykalnych zmian w ludzkiej naturze, co może zostać osiągnięte dzięki rozwojowi nauki, technologii i techniki. Tranhumanizm może prowadzić do „deindywidualizacji, depersonalizacji człowieka, umasawiania go i upodobniania do bezosobowych maszyn […]. Depersonalizacja to synonim dehumanizacji, a jej skutkiem w wymiarze społecznym staje się zjawisko prymitywizacji i brutalizacji życia, słabnięcie oporu przez dokonywaniem agresywnych aktów”[29].

Podsumowując, zatem, przejawami kryzysu wartości chrześcijańskich obok uprawniania praktyk religijnych są nadmierne koncentrowanie się na wartościach użytkowych przy jednoczesnym uleganiu zachowaniom konsumpcyjnym oraz stawianie na pierwszym miejscu zdrowia fizycznego i psychicznego. Warto również zwrócić uwagę na ideę transhumanizmu, która niesie za sobą znaczne nasilenie akceptacji światopoglądu materialistycznego, jako jedynie istotnego w życiu człowieka.

Bezpieczeństwo kulturowe

Kultura europejska, której powstanie i rozwój opierały się na religii chrześcijańskiej, w dzisiejszym świecie jest narażona na wiele zagrożeń związanych z szeroko pojętą globalizacją. W związku z tym można mówić o bezpieczeństwie kulturowym, które Jan Czaja definiuje, jako „zdolność państwa do ochrony tożsamości kulturowej, dóbr kultury i dziedzictwa narodowego, w warunkach otwar-

[27] B. Witkowska-Maksimczuk, *Wartości perfekcyjne…*, dz. cyt., s. 20.
[28] H. Rarot, *Kryzys wartości duchowych…*, dz. cyt., s. 170.
[29] Tamże, s. 171 – 172.

cia na świat, umożliwiających rozwój kultury poprzez internalizację wartości niesprzecznych z własną tożsamością"[30].

Z kolei Grażyna Michałowska wskazuje, że ,,bezpieczeństwo kulturowe w wymiarze narodowym oznacza warunki, w których społeczeństwo może utrwalać i pielęgnować wartości decydujące o jego tożsamości, a jednocześnie swobodnie czerpać z doświadczeń i osiągnięć innych narodów"[31]. Bezpieczeństwo kulturowe jest, zatem terminem odnoszącym się do zapewnienia bezpieczeństwa kulturze. W tym miejscu należy odnieść się do wieloznaczności pojęcia *kultura*, gdyż bezpieczeństwo kulturowe może oznaczać ochronę własnych wartości (wymiar duchowy), jak również ochronę dóbr kultury (wymiar materialny).

Interesującą definicję bezpieczeństwa kulturowego przedstawił Andrzej Pieczywok, identyfikując je jako element bezpieczeństwa narodowego. Bezpieczeństwem kulturowym nazywa „proces obejmujący różnorodne działania [środki] w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego, których zasadniczym celem jest utrwalanie i pielęgnowanie wartości decydujących o tożsamości narodowej oraz czerpanie z doświadczeń i osiągnięć innych narodów, a jednocześnie przeciwdziałanie obcym wpływom, osłabiającym spójność wewnętrzną"[32].

W okresie dwudziestolecia międzywojennego, pojęcie bezpieczeństwa kulturowego było często używane dla podkreślenia zagrożeń wynikających z kolonializmu i narzucania wzorców cywilizacji europejskiej kulturom plemiennym i etnicznym. Pojawiało się również w po II wojnie światowej w piśmiennictwie kultur regionalnych (np. kultury latynoamerykańskiej) w kontekście niszczycielskiego wpływu kultury mocarstw dominujących na kultury lokalne. Napływ kultury masowej ze Stanów Zjednoczonych i Europy miał ogromne znaczenie dla odrodzenia się tego terminu w literaturze pod koniec lat 60. ubiegłego stulecia[33]. Wówczas bezpieczeństwo kulturowe stało się przedmiotem zainteresować naukowców w szerszym zakresie.

Zagrożenia dla bezpieczeństwa kulturowego wynikające z kryzysu wartości chrześcijańskich

Wielu badaczy podejmowało próby identyfikacji zagrożeń dla bezpieczeństwa kulturowego jako takiego. Wśród nich J. Czaja, który wskazuje cztery podstawowe źródła zagrożeń: globalizację, regionalizm, modernizację oraz migrację[34]. Autor podkreśla, że każde z nich stanowi oddzielny i bardzo złożony przedmiot badań.

---

[30] J. Czaja, *Pojęciowe aspekty bezpieczeństwa kulturowego* [w:] K. Jałoszyński, B. Wiśniewski, T. Wojtuszek [red.] *Współczesne postrzeganie bezpieczeństwa*, Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku -Białej, Bielsko-Biała 2007, s. 172 – 173.

[31] G. Michałowska, *Bezpieczeństwo kulturowe w warunkach globalizacji procesów społecznych* [w:] D. Bobrow, E. Haliżak, R. Zięba [red.], *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 1997, s. 132.

[32] A. Pieczywok, *Działania społeczne w sferze bezpieczeństwa wewnętrznego*, WSEI, Lublin 2018, s. 22.

[33] J. Czaja, *Kulturowy wymiar…,* dz. cyt., s. 78.

[34] Zob. J. Czaja, *Pojęciowe aspekty bezpieczeństwa…,* dz. cyt., s. 169.

Ponadto zachodzą między nimi związki przyczynowo-skutkowe. J. Czaja, tworząc katalog zagrożeń bezpieczeństwa kulturowego Polski, za najbardziej prawdopodobne uznaje[35]:

- pogłębiający się kryzys tożsamości narodowej,
- spadek poczucia więzi kulturowej wśród Polaków,
- ograniczenie suwerenności państwa,
- internacjonalizację zagrożeń społecznych,
- wzrost zależności kulturowej i powielania zachodnich wzorów, zmniejszenie środków przeznaczanych na kulturę i politykę kulturalną.

Natomiast za mniej prawdopodobne uważa:

- kryzys państwa narodowego i jego przeniesienie na kulturę,
- uniformizację treści przekazywanych przez media,
- wzrost ekspansji kultury masowej,
- nasilenie dezorientacji oraz kryzys wartości związanych z ekspansją kultury masowej,
- przyspieszenie procesu rozkładu tradycyjnych więzi międzyludzkich.

Odnosząc się do wartości chrześcijańskich oraz typologii zagrożeń bezpieczeństwa kulturowego, w tabeli 3. przedstawiono zagrożenia dla bezpieczeństwa kulturowego wynikające z kryzysu wartości chrześcijańskich. Należy zwrócić uwagę, że są one ze sobą powiązane i tworzą związki przyczynowo-skutkowe. Tabela ma jedynie charakter poglądowy i stanowi próbę identyfikacji zagrożeń powiązanych z konkretnymi wartościami.

Tabela 3. Zagrożenia dla bezpieczeństwa kulturowego wynikające z kryzysu wartości chrześcijańskich

Wartość	Zagrożenia dla bezpieczeństwa kulturowego
Godność osoby ludzkiej i szacunek dla życia	- pojawienie się kultury śmierci – fascynacja samobójstwem, złem i przemocą, a także koncepcja aborcji
Wolność	- tworzenie fikcyjnej wizji świata bez granic, - rozpowszechnienie kultur alternatywnych – ultraskrajnych stylów życia [np. sekty] ograniczających wolność człowieka
Pracowitość, miłość rodzinna	- kreowanie kultury pieniądza, - upowszechnianie się mody na sukces i dobrobyt, - pracoholizm, - zanik więzi rodzinnych
Tolerancja, pragnienie współpracy i pokoju	- utrwalanie starych oraz kreowanie nowych stereotypów i uprzedzeń wobec obcych, - konflikty o podłożu kulturowym

[35] Zob. J. Czaja, *Bezpieczeństwo kulturowe Rzeczypospolitej Polskiej*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2004, s. 44 – 46.

Patriotyzm, ojczyzna	- masowy napływ imigrantów, - utrata poczucia tożsamości narodowej, - zanik szacunku dla symboli i bohaterów narodowych na rzecz idoli oraz symboli organizacji, firm i subkultur o zasięgu globalnym, - zmiana narodowych systemów wartości oraz mniejsze poczucie identyfikacji narodowej

Opracowanie własne na podstawie: M. Bodziany, *Bezpieczeństwo kulturowe „w cieniu" zagrożeń XXI w.*, „Wschodnioznawstwo" 2017, nr 11, s. 253; Jan Paweł II, *Akt europejski Santiago De Compostela 9 listopada 1982 r.,* https://pielgrzymi. files.wordpress.com/2009/10/akt-europejski.pdf (dostęp: 28.02.2021).

Zagrożeniem dla bezpieczeństwa kulturowego wynikającym z kryzysu wartości chrześcijańskich jest niewątpliwie tzw. kultura śmierci. Jan Paweł II w encyklice *Evangelium Vitae* podkreślał, że oddziaływanie silnych tendencji kulturowych, gospodarczych i politycznych wyrażających koncepcję społeczeństwa, w którym najważniejszym kryterium jest sukces, prowadzi do ekspansji kultury antysolidarystycznej, która w wielu przypadkach przybiera formę kultury śmierci[36]. Człowiek ukierunkowany wyłącznie na osiągnięcie sukcesu, co często wiąże się z pomnażaniem dóbr materialnych, stawia karierę i pracę zawodową na pierwszym miejscu, odsuwając się od rodziny. Powszechnie panująca kultura, w której posiadanie pieniądza staje się celem samym w sobie, prowadzi do zaniku więzi rodzinnych, pracoholizmu bądź osiągania bogactwa w sposób przestępczy. Człowiek tworzy fikcyjną wizję świata bez granic, gdzie dobro drugiej osoby przestaje mieć znaczenie.

Kultura śmierci wiąże się z fascynacją samobójstwami i przemocą, a także z niedopuszczalnymi i niezgodnymi z nauką Kościoła aborcją i eutanazją. „Jednym z aspektów analizy wartości chrześcijańskich jest poszanowanie życia ludzkiego, i to niezależnie od etapu jego rozwoju i stanu zdrowia"[37]. Odchodzenie od szacunku dla życia ludzkiego prowadzi do zobojętnienia na drugiego człowieka oraz egocentryzmu. W związku z wypieraniem wartości chrześcijańskich oraz – co się z tym wiąże – kultury opartej na tych wartościach, w ich miejsce pojawiają się kultury alternatywne rozwijane w sektach czy grupach społecznych o skrajnych poglądach.

Na osłabienie więzi w podstawowych grupach społecznych, takich jak rodzina, wpływa także kryzys tożsamości narodowej, który powoduje „szczególną podatność na wpływy innych, uległość wobec obcych wzorów, poszukiwanie własnej tożsamości, oferowanej często przez fałszywe lub wprost patologiczne ideologie"[38].

[36] Por. Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/evangelium_1.html [dostęp: 28.02.2020].

[37] N. Sahgal, *10 key findings about religion in Western Europe*, http://www.pewresearch.org/fact-tank/2018/05/29/10-key-findings-about-religion-in-western-europe/ [dostęp: 21.07.2018].

[38] D. Tułowiecki, *Bezpieczeństwo kulturowe a obecność i/lub eliminacja religii w polskim kanonie kultury*, „Zeszyty Naukowe KUL" 2016, nr 4 [236], s. 100.

Wydawać by się mogło, że wszystkie zagrożenia uderzające w wartości związane z patriotyzmem są niejako w sprzeczności z wartością, jaką jest tolerancja. Jest to szczególnie istotne zagadnienie w dobie napływu do Europy imigrantów wyznania głównie islamskiego. Tolerancja przejawia się w „zdobywaniu wiedzy o drugim człowieku, zrozumieniu źródeł i motywów postępowania, wyrozumiałości dla inności drugiego człowieka, poszanowaniu godności własnej i drugiego, umiejętności rozwiązywania konfliktów, prowadzenia dialogu, argumentowania, prowadzenia dyskusji, akceptacji zasady pluralizmu”[39]. Należy jednak ustalić granicę, gdzie kończy się tolerancja a zaczyna przyzwolenie na brak szacunku wobec własnej kultury – kultury Europejczyków, która przecież opiera się na chrześcijaństwie. Kraje islamskie są bardzo mocno zakorzenione w religii, która nakazuje „nawracanie” niewiernych, a zatem nie ma w niej miejsca na okazywanie szacunku dla innych wyznań. Radykalny islam można, więc traktować jako zagrożenie dla chrześcijaństwa i – co za tym idzie – dla bezpieczeństwa kulturowego Europy.

Zakończenie

Choć początków istnienia Europy w wymiarze kulturowym można dopatrywać się w powstaniu i rozwoju kultury greckiej i rzymskiej, to jednak chrześcijaństwo należy uznać za kluczowy czynnik europotwórczy. Powstanie większości państw europejskich, w tym Polski, niewątpliwie było powiązane z tą religią.

Kultura europejska rozwijała się na wartościach chrześcijańskich. W dzisiejszym świecie, choć z jednej strony mocno akcentuje się takie wartości, jak godność osoby ludzkiej i szacunek dla życia oraz wolność, miłość rodzinną, tolerancję czy patriotyzm, z drugiej jednak odchodzi się od nich, uznając za niemodne i przestarzałe. W kryzysie tychże wartości możemy dopatrywać się zagrożeń dla bezpieczeństwa kulturowego.

Bezpieczeństwo kulturowe rozumiane jako środki zapewniające ochronę własnej tożsamości oraz czerpanie z innych kultur przy jednoczesnym przeciwdziałaniu obcym wpływom można uznać za zagrożone w wyniku kryzysu wartości chrześcijańskich. Wśród zagrożeń dla bezpieczeństwa kulturowego należy wymienić pojawienie się kultury śmierci, tworzenie fikcyjnej wizji świata bez granic, rozpowszechnienie kultur alternatywnych, kreowanie kultury pieniądza, pracoholizm, zanik więzi rodzinnych, utrwalanie stereotypów, utratę własnej tożsamości, zanik szacunku dla symboli i bohaterów narodowych czy też napływ imigrantów.

Choć wystąpienie każdego z tych zagrożeń może wiązać się z daleko idącymi konsekwencjami, obecnie niezwykle istotne wydaje się ostatnie wymienione zagrożenie. W obliczu napływu do Europy imigrantów wyznania głównie islamskiego, mających inną kulturę opartą na własnej religii, warto wziąć pod rozwagę

[39] K. Chałas, *Wychowanie ku wartościom. Elementy teorii i praktyki*, t. 1, Wyd. JEDNOŚĆ, Lublin–Kielce 2003, s. 232.

możliwość wyparcia kultury europejskiej, (którą w związku z powstaniem i rozwojem w duchu chrześcijańskim możemy nazwać kulturą chrześcijańską) przez kulturę islamską.

Bibliografia:

1. Bodziany M., *Bezpieczeństwo kulturowe „w cieniu" zagrożeń XXI w.*, „Wschodnioznawstwo" 2017, nr 11.
2. Chałas K., 2003, *Wychowanie ku wartościom. Elementy teorii i praktyki*, t. 1, Wyd. JEDNOŚĆ, Lublin–Kielce 2003.
3. Chudy W. *Istota pedagogiki personalistycznej* [w:] Nowak M., Ożóg T. [red.], *Wychowanie chrześcijańskie: między tradycją a współczesnością*, KUL, Lublin 2007.
4. Czaja J., *Bezpieczeństwo kulturowe Rzeczypospolitej Polskiej*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2004.
5. Czaja J., *Pojęciowe aspekty bezpieczeństwa kulturowego* [w:] Jałoszyński K., Wiśniewski B., Wojtuszek T. [red.], Współczesne postrzeganie bezpieczeństwa, Wyższa Szkoła Administracji w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2007.
6. Czaja J., *Kulturowy wymiar bezpieczeństwa. Aspekty teoretyczne i praktyczne*, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2013.
7. Kłoczowski J., *Dzieje chrześcijaństwa polskiego*, Świat Książki, Warszawa 2000.
8. Łobocki M., *Wychowanie moralne w zarysie*, Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2002.
9. Michałowska G., *Bezpieczeństwo kulturowe w warunkach globalizacji procesów społecznych* [w:] Bobrow D., Haliżak E., Zięba R. [red.], *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 1997.
10. Mrozek A., *Pierwsze wieki chrześcijaństwa*, „The Polish Journal of the Artsand Culture" 2012, nr 3.
11. Mysłakowski Z., *Wychowanie człowieka w zmiennej społeczności*, Wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 1965.
12. Pieczywok A., *Działania społeczne w sferze bezpieczeństwa wewnętrznego*, WSEI, Lublin 2018.
13. Rarot H., *Kryzys wartości duchowych i jego społeczne następstwa*, „Kultura i Wartości" 2018, nr 26.
14. Skłodowski H. *Psychologiczne wyzwania kryzysu* [w:] Skłodowski H. [red.], *Człowiek w kryzysie – psychospołeczne aspekty kryzysu*, SWSPiZ w Łodzi, Łódź 2010.
15. Skorowski H.,, *Znaczenie wartości chrześcijańskich w dobie współczesnych przemian cywilizacyjnych*, „Saeculum Christianum" 2002, nr 9/2.
16. Tułowiecki D., *Bezpieczeństwo kulturowe a obecność i/lub eliminacja religii w polskim kanonie kultury*, „Zeszyty Naukowe KUL" 2016, nr 4 [236].
17. Urych I., W*artości wychowania a bezpieczeństwo młodego człowieka*, „Zeszyty Naukowe AON" 2013 nr 1[90].
18. Ward Gasque W., *Ekspansja Kościoła: od Jerozolimy do Rzymu* [w:] Dowley T. [red.], *Historia chrześcijaństwa*, Wyd. Vocatio, Warszawa 2002.
19. Warzeszak S., *Podwójna specyfika wartości chrześcijańskich*, „Przegląd Filozoficzny" 1993, nr 1 [5].
20. Witkowska-Maksimczuk B., *Wartości perfekcyjne i utylitarne w kulturze współczesnej – wybrane aspekty* [w:] Zubelewicz J., *O niektórych wartościach podstawowych [w kręgu filozofii współczesnej]*, Wydawnictwo Naukowe Sub Lupa, Warszawa 2014.

21. Woleński J., *Trudności z rozpoznawaniem wartości chrześcijańskich*, „Przegląd Filozoficzny" 1993, nr 1[5].
22. Wołosiuk B., *Wartości chrześcijańskie w wychowaniu dzieci w młodszym wieku szkolnym*, „Paedagogia Christiana" 2011 nr 1/27.

Netografia:

23. Jan Paweł II, *Akt europejski Santiago De Compostela 9 listopada 1982 r.*, https://pielgrzymi. files.wordpress.com/2009/10/akt-europejski.pdf
24. Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/evangelium_1.html
25. Sahgal N., *10 key findings about religion in Western Europe*, http://www.pewresearch.org/facttank/2018/05/29/10-key-findings-about-religion-in-western-europe/
26. Wiśniewska J., *Unia odrzuca chrześcijaństwo*, https://naszdziennik.pl/swiat/155295,unia-odrzuca-chrzescijanstwo.html.
27. *Amerykanie zbadali religijność narodów Europy. Jest jeden zdecydowany lider*, https://wolnosc24.pl/2017/05/26/amerykanie-zbadali-religijnosc-narodow-europy-jestjeden-zdecydowany-lider-sondaz